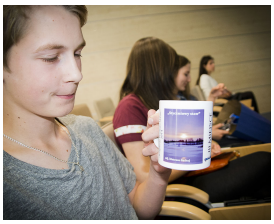

Wiosną 2014 roku w pracowni fotografii „Gniazdo”, „wykluło” się kilka wartościowych nagród, wynikających z udziału jego członków w konkursach organizowanych na poziomie wojewódzkim.

I tak w kwietniu roztrzygnięty został konkurs pn. „Mój zabytek”, zorganizowany przez Pałac Młodzieży im. Orląt Lwowskich w Olsztynie. Zadaniem młodzieży w wieku gimnazjalnym było wyszukanie w swoim domu ciekawego – starego przedmiotu, dokumentu lub fotografii, kreatywne go sfotografowanie i wnikliwe opisanie swojego „ulubionego zabytku”.

{gallery}2014/nagolsztyn{/gallery}

Jury w składzie:

1. Elżbieta Jelińska – Dyrektor Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

2. Anna Juszczyszyn – Miejski Konserwator Zabytków w Olsztynie

3. Bartosz Ordelewski – historyk sztuki, fotografik – Pałac Młodzieży w Olsztynie

Po zapoznaniu się z 226 pracami 78 autorów Jury zakwalifikowało do wystawy 34 prace 26 autorów oraz postanowiło przyznać 10 równorzędnych wyróżnień.

Wśród osób wyróżnionych znalazł się Mateusz Świtaj, uczestnik zajęć fotograficznych od 2013 roku.

Mateusz zaprezentował cykl 3 prac pod wspólnym tytułem „Żelazko z duszą”

Na stronie Pałacu Młodzieży widoczna jest relacja z podsumowania konkursu:

http://www.palac.olsztyn.pl/protokol-z-posiedzenia-jury-wojewodzkiego-konkursu-fotograficznego-moj-zabytek-w-dniu-11-04-2014-r-palac-mlodziezy-w-olsztynie.html

A w maju trójka fotografów: Zuzanna Klaudia Osiecka, Milena Hołdyńska i Mateusz Świtaj wzięła udział w konkursie organizowanym od 10 lat przez Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich, a poświęconym krajobrazowi Warmii i Mazur.

Uroczystość podsumowująca konkurs połączona z rozdaniem nagród miała miejsce w olsztyńskim Urzędzie Wojewódzkim w dniu 17 czerwca. Zuzanna Osiecka i Mateusz Świtaj wywalczyli dwa równorzędne 3 miejsca.

Spotkanie otworzył Przewodniczący Zarządu Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich Pan Janusz Sypiański, dziękując młodzieży za zainteresowanie konkursem i jedynym w swoim rodzaju krajobrazem Warmii i Mazur.

W następnym punkcie, olsztyński fotografik Arkadiusz Dziczek zaprezentował swoje reportaże i opowiedział o delikatnej pracy reportażysty, prezentując również najlepszych polskich przedstawicieli tego gatunku.

Po rozdaniu nagród na uczestników spotkania czekał sowicie zastawiony stół, który został opróżniony w mgnieniu oka.

josef